

# Jakub Sławik

---

""Książę Pokoju" (Iz 9,5). Obraz monarchii izraelskiej w księgach prorockich Starego Testamentu", Andrzej P. Kluczyński, Warszawa 2012 : [recenzja]

---

Rocznik Teologiczny 54/1-2, 249-256

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Andrzej P. Kluczyński, „Książę Pokoju” (Iz 9,5).  
Obraz monarchii izraelskiej w księgach  
prorockich Starego Testamentu, Warszawa 2012  
(wyd. ChAT, 475 stron).**

Książka A.P. Kluczyńskiego jest obszerną monografią, która – jak podano we *Wstępie* (s. 13-38) – chce pokazać, jak postrzegana była monarchia w starożytnym Izraelu i Judzie przez autorów ksiąg prorockich, a ściślej w pismach zaliczanych do tzw. Proroków późniejszych. Ponieważ Autor skrupulatnie rozróżnia poszczególne warstwy redakcyjne w badanym materiale, to zajmuje się nie tylko stosunkiem samych proroków do instytucji królestwa, ale też tym, co na jej temat mieli do powiedzenia późniejsi redaktorzy tych ksiąg. W szczególności w centrum zainteresowania znalazło się pytanie, czy w księgach prorockich natrafiamy na oczekiwanie przyszłego, sprawiedliwego władcy. Ponieważ pytanie to łączy się z kwestią mesjanizmu, konieczne okazało się precyzyjniejsze zdefiniowanie, co będzie uważane za mesjanizm, a mianowicie oczekiwanie na eschatologicznego zbawcę. Autor posłużył się metodą historyczno-krytyczną i zamierzał – za G. von Radem – powtórnie opowiedzieć (*Nacherzählung*) to, co o królestwie i królu ma do powiedzenia tekst biblijny. We *Wstępie* uzasadniono też rzeczowo i przekonująco wybór tytułu *Książę Pokoju* oraz przedstawiono pokrótce najważniejsze pozycje książkowe zajmujących się profetyzmem i zagadnieniem monarchii w dawnym Izraelu.

Główna część monografii składa się z 10 rozdziałów (s. 39-409). Pierwszy z nich (s. 39-69) poświęcono syntetycznemu – jak zapowiedziano – zaprezentowaniu postrzegania monarchii w krajach starożytnego Bliskiego-Wschodu oraz historii powstania i religijnemu znaczeniu królestwa w Izraelu. Pierwsza część tego rozdziału bardzo skromnie

informuje o znaczeniu przypisywanemu monarchii przez tysiąclecia historii Egiptu i Mezopotamii. Z kolei druga część poza krótkim rysem historycznym nie jest syntetyczną prezentacją, lecz analizą kilku ważnych tekstów starotestamentowych mówiących o królestwie (Sdz 9,8-15; Ps 72; Gen 49,8-12; wraz z tłumaczeniem, krytyką tekstu, krytyką literacką i analizą zawartych w nich pojęć). Stwierdzenie, że *monarchia w Izraelu ma inne początki niż monarchie [...] ludów ościennych* (s. 48), było możliwe chyba tylko dlatego, że została ona porównana jedynie z Egiptem i Mezopotamią, a milczeniem pominięto inne królestwa w sąsiedztwie starożytnego Izraela.

Kolejne osiem rozdziałów (s. 70-391) zawiera solidną analizę tekstów mówiących o monarchii z kolejnych ksiąg prorockich. W każdym z nich na początku zamieszczono informacje o powstaniu i historii redakcji badanej księgi, odwołujące się do najnowszych studiów w tym zakresie, a następnie dokonano analizy wybranych tekstów z – choć nie bez wyjątków – tłumaczeniem, krytyką tekstu i krytyką literacką powiązaną z datowaniem, analizą poszczególnych zdań i podsumowaniem, podającym, co badany tekst ma do powiedzenia o królestwie. Autor nie stroni też od elementów synchronicznego podejścia (podział). Na szczególne uznanie zasługuje fakt, iż za każdym razem usiłowano ustalić autentyczność czy nieautentyczność badanej perykopy, porządkując chronologicznie wypowiedzi o monarchii. Ponadto każdy rozdział kończy się bardzo pomocnym podsumowaniem, które z zasady składa się z dwóch (nieoznaczonych) części: rekapitulacji znaczenia poszczególnych fragmentów oraz niezwykle wartościowej, chronologicznej prezentacji ujęcia królestwa w danej księdze starotestamentowej (przy czym Księgę Izajasza, zgodnie z powszechnym zwyczajem podzielono na Proto- oraz Deutero- i Tritozajasza).

Rozdział drugi (s. 70-85) poświęcono Księdze Amosa, który zwiastował nagłą śmierć królowi, zagładę królestwa i kultu wraz z całym winnym ludem (wizje Amosa zostały inaczej niż inne teksty opisane jedynie ogólnie). Nieco późniejszy redaktor (7,7-9) zapowiedź zagłady przeniósł z samego króla na dynastię, podczas gdy redaktorzy powiązani z nurtem deuteronomistycznym (9,11-15) oczekiwali odnowy monarchii izraelskiej, której zostaną podporządkowane narody.

W rozdziale trzecim (s. 86-156) Autor był zmuszony omówić znacznie więcej tekstów (1,2-9; 2,1-3; 3,1-5; 7,3-7; 8,1-14; 9,10-17; 10,1-8.9-15;

13,9-11), gdyż nawet jeśli monarchia nie stoi w centrum zainteresowania proroka, to często o niej wspomina. Ozeasz, zapowiadając koniec królestwa izraelskiego, uznaje je w całości i w oderwaniu od konkretnych władców za złą i grzeszną instytucję. Pozytywne wypowiedzi o królestwie pojawiają się we wtórnych uzupełnieniach, przy czym dopiero późniejsze rozszerzenie w 3,5 ma charakter wyraźnie promonarchiczny. Z kolei w 2,2-3 przywódca odnowionego Izraela został nazywany jedynie *glową*, a nie królem.

W rozdziale czwartym (s. 157-215) zajęto się słowami dotyczącymi królestwa i króla, znajdującymi się w pierwszej części Iz zwanej Protoizajaszem (Iz 1-39), a w szczególności bardzo ważnymi w historii interpretacji Starego Testamentu fragmentami 7,10-17 i 10,33-11,8, które są niejednolite, oraz wtórnymi 9,1-6; 32,1-8. Autor dochodzi do wniosku, że w tekstach Izajaszowych mamy do czynienia z napięciem pomiędzy Bożą obietnicą daną Dawidowi, z której wynika zapowiedź ratunku w sytuacji oblężenia Jerozolimy, a grzechami dynastii Dawida, które prowadzą z kolei do zapowiedzi katastrofy w nieco dalszej perspektywie. Jednak po sądzie panowanie znów ma objąć sprawiedliwy władca, będący typem Dawida. W reakcji na upadek Asyrii i objęcie tronu przez Jozjasza (9,1-6) redaktor liczył na to, że judzki władca będzie właściwie realizował swe zadania, polegając całkowicie na Bogu. Podobne w wymowie są słowa z 32,1-8\*, których sens poprzez rozszerzenia z w.6-8 ulega uogólnieniu, oderwaniu od konkretnej sytuacji historycznej. Proroctwa Izajasza nie są zapowiedziami mesjańskimi, gdyż oczekiwany sprawiedliwy władca ma być doczesnym królem, właściwie sprawującym swą władzę. Autor zasadnie przeciwstawia się jednostronnej i rozpowszechnionej w polskiej literaturze mesjańskiej interpretacji tych tekstów.

W rozdziale piątym (s. 216-234) szczegółowej analizie poddano jeden, ale za to ważny tekst z Księgi Micheasza – 5,1-4a, zaś pozostałe fragmenty, które nie mówią wprost o ziemskim królu (a o Samarii czy o Bogu jako królu) tylko wspomniano (s. 218 i 233n). Ponieważ perykopa jest Micheaszowa, okazuje się, że podobnie jak Izajasz zapowiada on nadejście po zrealizowaniu się ogłoszonego sądu, tj. w odległej przyszłości, władcy sprawiedliwie władającego na nowo zjednoczonymi Izraelem i Judą.

Najdłuższy, szósty rozdział (s. 235-314) poświęcony został zagadnieniu monarchii w Księdze Jeremiasza, z której wybrano teksty mające rysować najpełniejszy obraz monarchii (s. 239). Omówione zostały pochodzące od

różnych autorów i z różnych epok teksty z tzw. cyklu królewskiego (21,11-23,8) oraz zapowiedź sprawiedliwego władcy z 33,14-26 (szkoda, że nie ustalono precyzyjnie znaczenia słów z w.26bß). Prorok odwołuje się do ideologii królewskiej tylko na tyle, na ile wspomina o zadaniach króla, polegających na dbaniu o sprawiedliwość w kraju. Poza określeniem *pasterz* nie posługuje się tytułaturą królewską, milczy o obietnicach danych Dawidowi, odmawiając królowi wyjątkowego statusu religijnego. Nie jest jednak bezwzględny krytykiem monarchii i potrafił docenić Jozjasza, ale nie ma żadnych złudzeń co do przyszłym losów królestwa i królów. Monarchia judzka odchodzi w przeszłość. Podobnie sprawę widzą redaktorzy z kręgu deuteronomistycznego, według których do upadku przyczyniła się monarchia, nierealizująca swej misji. Jeszcze w późniejszych tekstach (np. 23,4) pojawia się oczekiwanie na nowych pasterzy i sprawiedliwego, całkowicie zależnego od Boga króla. Zaś w 33,14-26, który jest reinterpretacją 23,5-6, rola monarchii została mocno ograniczona, a na znaczeniu zyskuje Jerozolima i kapłaństwo. Na sam koniec Autor powraca do innych miejsc w Jr, związanych z królestwem, przede wszystkim do bardzo późnej wzmianki o Dawidzie z 30,9 – zaskakuje, że teksty te pojawiły się dopiero w podsumowaniu.

W rozdziale siódmym (s. 315-344) szczegółowo zanalizowano dwa redakcyjne teksty z Księgi Ezechiela zapowiadające przywrócenie monarchii w Izraelu (34,23-31; 37,15-28), wzmiankując tylko dalsze perykopy takie jak: 19,1-9; 12,1-16; 17,1-10.22-24; 21,30-32. Wczesne teksty Ezechiela zapowiadają monarchii judzkiej i dynastii Dawida całkowity upadek, zaś badane, niejednolite literacko fragmenty (s. 319-321) ujmują odnowę ludu w kategoriach monarchicznych. Król ma być nieodłącznym elementem odnowionego Izraela (w podsumowaniu nie doszły do głosu fragmenty niejako demokratyzujące ideę króla, mimo że Autor sam o nich wcześniej wspominał – s. 330n).

Rozdział ósmy (s.345-358) zatytułowany *Rozszczepienie tradycji Dawidowych w Księgach Deutero- i Tritoiżjasza* koncentruje się na sumarycznym omówieniu literacko odrębnego korpusu Pieśni o słudze JHWH, które choć wykorzystują motywy królewskie, nie zapowiadają przyszłego króla, lecz mówią o proroku. Tytuły królewskie przypisywane są w Dtiz Cyrusowi i ludowi izraelskiemu, na który przeniesione zostały

obietnice dane Dawidowi (55,3). W Triz jeszcze trudniej jest odnaleźć motywy królewskie i Dawidowe.

W ostatnim analitycznym rozdziale dziewiątym (s. 359-391) omówiono fragmenty z Księgi Aggeusza (2,20-23) i Zachariasza, w pierw z kompleksu określanego mianem Protozachariasza (4,1-14; 6,9-16 i wtórne 3,1-10), a potem z Za 9-14 (9,9-10 oraz inne teksty, niestety bez szczegółowej egzegezy). Ponieważ rozprawa doktorska Autora i niektóre jego artykuły, które przywołano w przypisach, poświęcone były Protozachariaszowi (i Aggeuszowi), analiza Za 4; 3 i 6,9-15 jest bardzo skrótowa. Nie przedyskutowano też i nie podano argumentów dowodzących wtórności Za 3, choć na podstawie roli króla i Jozuego jego wymowa – jak wynika z recenzowanej książki – praktycznie nie odbiega od Za 4\*. Zapewne chodziło o uniknięcie powtórzeń, jednak w tego rodzaju monografii należało przywołać podstawową argumentację, tym bardziej że niepublikowana rozprawa doktorska nie jest szerzej dostępna. Dla zapoznania się ze szczegółową analizą Autora czytelnik zmuszony jest odszukać wcześniejsze jego teksty. Aggeusz zapowiadał nadanie szczególnej godności Zorobabelowi, a wraz ze spełnieniem obietnicy Dawidowej ukończona miała zostać restauracja powygnanego Izraela. Księgę Protozachariasza charakteryzuje koncepcja dwuwładzy arcykapłana i króla w odnowionym Izraelu. Koronacja kapłana miała być znakiem tego, że już wkrótce na tronie zasiądzie sprawiedliwy władca, *Latorośl*. Ag i Protoza są świadectwami nadziei na restytucję królestwa w okresie odbudowy świątyni. Zaś jedna z ostatnich zapowiedzi nadejścia sprawiedliwego władcy – Za 9,9-10 (podobnie 12,7n.10) jest prawdopodobnie polemiką z czasów hellenistycznych skierowaną przeciwko obcym królom, sprawującym zwierzchnictwo nad Jerozolimą i Judeą.

W rozdziale dziesiątym (s. 392-409) Autor zawarł syntezę postrzegania monarchii w księgach prorockich Starego Testamentu, kładąc szczególny nacisk na pytanie o istnienie i rozumienie oczekiwania przyszłego, sprawiedliwego władcy. Wypowiedzi o monarchii okazały się być bardzo zróżnicowane. Już u Izajasza i Micheasza obecne było oczekiwanie na sprawiedliwego władcę (w Iz w bliskiej, zaś w Mi w odległej perspektywie). Zasadniczo los monarchii był spleciony z losem całego Izraela i Judy. Najsurowiej królestwo ocenia Ozeasz, dla którego jest to obca instytucja. Z kolei Izajasz podziela założenia judzkiej ideologii

królewskiej, ale obietnice Dawidowe nie traktuje jako bezwarunkowe. Co ciekawe, zadania króla, o których mówi Izajasz, ograniczają się do spraw wewnętrznych, sprawiedliwych rządów, nie przypisuje mu uniwersalnej władzy. Jeremiasz pojmuje monarchię czysto funkcjonalnie, król ma być pasterzem, dbającym o osoby o najniższym statusie społecznym. Ogólnie rzecz biorąc, w okresie przedwygnaniowym krytykowana była nie instytucja, lecz postępowanie poszczególnych władców (wyjątkiem jest Ozeasz). Monarchia nie zdała egzaminu (Jeremiasz), stąd w tekstach wygnaniowych nie odnajdziemy nadziei na przywrócenie królestwa (Jr, Ez, Dtiz). Jednak z czasem coraz głośniejsze stają się oczekiwania odnowy ludu na czele ze sprawiedliwym władcą, chociaż rzadko zwanym królem (najmocniej w Ez 37,23n). Z kolei w Ag i (Proto)Za nadzieję na szybką restaurację królestwa wiązano z Zorobabelem. Ale wobec niezrealizowanej nadziei na restaurację monarchii dodatki w Jr (33,14-26, reinterpretujące 23,5-6) przenoszą ją na Jerozolimę i kapłaństwo. W każdym razie w okresie powygnaniowym rola króla wydaje się być dosyć ograniczona, niewiele zostaje z dawnej ideologii królewskiej. W dalszej części tego rozdziału Autor, krytycznie ustosunkowując się do poglądów różnych badaczy dotyczących tradycji królewskich i profetyzmu, podkreśla, że nie można mówić o jednej i trwałej tradycji monarchicznej, a monarchia w nauczaniu proroków nie stanowiła wartości samej w sobie i niezwykle rzadko pojawia się w kontekście planów JHWH wobec narodów. Profetyzm cechował zdecydowany teocentryzm. Jednocześnie prorocy byli w dużej mierze niezależni od siebie. Ponieważ eschatologię trzeba rozumieć jako oczekiwanie na ostateczną rzeczywistość wykraczającą poza ten świat, trudno mówić o eschatologii tekstów prorockich. Nie powinny być też uważane za mesjańskie, co najwyżej należą do prehistorii mesjanizmu (dopiero odczytane apokaliptycznie stają się mesjańskie).

Książkę zamyka krótkie *Zakończenie* (s. 410-412), obszerna bibliografia (s. 413-448) podzielona na 9 części (źródła, do których zaliczono m.in. Septuagintę i Wulgatę, tłumaczenia, encyklopedie i słowniki, gramatyki, podręczniki do egzegezy Starego Testamentu, wprowadzenia, teologie, komentarze, monografie i artykuły), podsumowanie w języku angielskim (s. 449-454) oraz indeksy miejsc biblijnych oraz nazw i imion (s. 455-475). Wykazy skrótów umieszczono na początku książki (s. 8-12). W bibliografii w przypadku zbiorów artykułów wymieniane są zarówno poszczególne

artykuły (tytuł zbioru przywoływany jest wtedy tylko w skrócie), jak i cała pozycja książkowa, co nie jest szczęśliwym rozwiązaniem.

Autor rozprawy postawił zmierzyć się z bardzo trudnym zadaniem, chcąc prześledzić wypowiedzi o monarchii u wszystkich proroków piśmiennych, i to konsekwentnie uwzględniając złożoność literacką ksiąg prorockich i badanych tekstów. Zmuszony był więc poruszać się przez wiele wieków historii literatury prorockiej Starego Testamentu, krytycznie korzystać z wielu hipotez z szerokiej literatury sekundarnej. Poszczególne rozdziały zostały zbudowane według takiego samego schematu, co czyni prezentacja przejrzystą. Orientację w tym bogactwie materiału ułatwiają bardzo pomocne podsumowania. Dlatego zwracają na siebie uwagę te partie, w których materiał został uporządkowany w odmienny sposób. W rozdziale dziewiątym do omawiania Protozachariasza przechodzi się już w podrozdziale 9.1 (s. 363), poświęconym Ag, ogólną prezentację Za 10,3; 11,4-17; 13,7n oraz 12,7n.10 umieszczono w podrozdziale 9.5.1 zatytułowanym *Zapowiedź wybawionego władcy. Za 9,9-10*. Omówienie Za 4 jest zaskakująco skrócone (s. 365n; zob. powyżej). Nie zamieszczono przekładu Am 7,1-9; 8,1-3 (zob. s. 71-76), brak przekładu Oz 9,10-17 (s. 131n) oraz Oz 10,9-15 (s. 146n). Datowanie Iz 7,10-17 umieszczono w przypisie (s. 160), mimo że w pozostałych przypadkach znajduje się ono przed lub po analizie słów i zdań. Czasami brakuje szerszej argumentacji, nie ograniczającej się do prostego stwierdzenia, które w żaden sposób nie jest oczywiste (np. interpretacja Iz 7,17 na s. 173; problem integralności literackiej Iz 32,1-8 na s. 209; związek Jr 22,24-30 z reakcją na niespełnione marzenia obejmujące osobę Zorobabela na s. 283; znaczenie Jr 33,26b na s. 306; niejasne jest, w jaki sposób udało się sformułować wniosek na s. 313, że *pomyślność Jerozolimy [...] może funkcjonować obok lub bez królestwa* [podkreślenie J.S.], co na s. 307 przypisano dopiero teologii kronikarskiej; krótko odnotowano treść Mi 4,7-8, pomijając zaraz następny wiersz – s. 218; itp.). W mojej ocenie zbyt małą uwagę przywiązano do faktu stosunkowo rzadkiego występowania w słowach obietnicy dotyczących przyszłego władcy czy raczej urzędnika i pasterza pojęcia *król*. Autor nadużywa pytań retorycznych, nie zawsze zrozumiałe są zbyt dosłowne tłumaczenia z języka hebrajskiego. Lekturę utrudnia interpunkcja, a w szczególności (niejednolite) stosowanie kropki po cyfrach oznaczających poszczególne wersety, i to nawet wtedy gdy zastosowano skróty. Dezorientuje zmienna pisownia słowa Bóg lub bóg w podrozdziale



poświęconemu m.in. Egipcjowi. W rzeczywistości są to drobne uchybienia, wynikające częściowo z tego, że wydawnictwa naukowe ze względów finansowych często rezygnują z redakcji i korekt przygotowywanego do druku tekstu.

Całkowicie zrozumiałe jest, że badając tak rozległe zagadnienie, trzeba było wybrać najważniejsze czy najbardziej charakterystyczne teksty, które zostaną szczegółowo przebadane. Jednak brakuje szerszego i mogącego przekonywać uzasadnienia dokonanego wyboru tekstów (poświęcono temu jedną stronę – s. 25n, dodając jeszcze wyjaśnienia przy omówieniach niektórych ksiąg – s. 239 czy s. 315.319-321). Zwraca uwagę, jak niewiele tekstów z Jr czy Ez zostało uwzględnionych. Dlatego trudno stwierdzić, na ile pełny jest przedstawiony w książce obraz monarchii w księgach prorockich. Ponieważ zgodnie z deklaracją ze s.26 pominięto większość tekstów zapowiadających zagładę monarchom i członkom rodu królewskiego (wyjątkiem jest np. cykl wizji w Księdze Amosa; zob. podsumowanie ich interpretacji na s. 84), można się spodziewać, że obraz monarchii u proroków jest w rzeczywistości jeszcze mroczniejszy, niż to wynika z recenzowanej rozprawy. Trudno zrozumieć, dlaczego w rozdziale pierwszym, omawiającym znaczenie monarchii w dawnym Izraelu, w minimalnym stopniu uwzględniono 1 Sm 8-11.

Z całą pewnością godny uwagi jest fakt, że ani na chwilę nie rezygnuje się z historycznej argumentacji, a wnioski są formułowane zawsze na podstawie solidnej analizy tekstów. Autora tej pozycji cechuje konsekwencja badawcza. Z krytyką literacką nierozłącznie związana jest subiektywność wyników, ale inny sposób postępowania nie pozwoliłby na uchwycenie specyfiki wypowiedzi poszczególnych autorów i redaktorów ani na próbę chronologicznego ukazania postrzegania monarchii w literaturze prorockiej Starego Testamentu. Autor rysuje historyczny obraz bynajmniej nie prostoliniowego rozwoju myślenia monarchicznego w tradycjach prorockich Starego Testamentu. Ponadto A.P. Kluczyński odważnie formułuje krytyczne i dobrze uzasadnione wnioski idące pod prąd rozpowszechnionych w języku polskim (mesjanistycznych) interpretacji.

*Jakub Ślawik*